

Ekspertyza do poprawki

Data publikacji: 29.07.2005 0:00



brak zdjęcia

Sprawa Stanisława K., lekarza, który na początku tegi roku, podczas operacji przepukliny, wyciął pacjentce macicę wraz z 7-miesięcznym płodem, nadal stoi w miejscu. Dlaczego? Potrzebne są opinie biegłych z zakresu chirurgii i ginekologii.

Najpierw Prokuratura Rejonowa w Cieszynie, która zajmuje się sprawą, nie mogła znaleźć biegłych, którzy zgodziliby się w krótkim terminie wydać opinię. Teraz do Cieszyna trafiła już napisana przez biegłego ekspertyza, ale została mu zwrócona. - Nie odpowiada na nasze pytania. Jest bardzo ogólnikowa - wyjaśniła Małgorzata Skórka, szefowa cieszyńskiej prokuratury.